

2009-02-13

[www.kurierpoludniowy.pl] **Organizacje pozarządowe o rewitalizacji**



We wtorek, 3 lutego, w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno odbyło się pierwsze spotkanie warsztatowe zorganizowane w ramach realizowanego przez Piaseczno projektu na rzecz wzmocnienia i rozwoju centrum miasta. Jego uczestnikami byli przedstawiciele lokalnych organizacji pozarządowych.

Założenia realizowanego projektu są takie, że ma on stanowić bazę dla podejmowanych przez miasto decyzji, nakreślając realne i pożądane dla Piaseczna kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego oraz ładu przestrzennego w perspektywie najbliższych kilkunastu lat. Ich wyznaczanie nie może się jednak odbywać bez tych, których to bezpośrednio dotyczy - a więc mieszkańców, reprezentujących różne grupy społeczne i zawodowe, których działalność koncentruje się na sprawach społeczności miejskiej. Na spotkanie zaproszonych zostało ponad 30 lokalnych organizacji pozarządowych. Wprawdzie nie wszystkie z nich miały swoich przedstawicieli we wtorkowe popołudnie, ale i tak z pewnością na frekwencję i ogólne zainteresowanie tematem rewitalizacji nie można było narzekać.

W spotkaniu wzięli udział także pracownicy holenderskiej firmy RDH Architektki Urbaniści, współpracującej z Piasecznem przy realizacji projektu. RDH jest częścią holenderskiego holdingu Architekten Stedenbouwkundigen i jedną z największych firm na tamtejszym rynku urbanistyczno-architektonicznym. W swoich szeregach skupia specjalistów doradzających samorządom w zakresie planowania i rozwoju miejskiego.

Otwarcia spotkania dokonał burmistrz Józef Zalewski, który powitał oficjalnie wszystkich przybyłych gości i opowiedział o genezie współpracy gminy z firmą RDH.

- Uznaliśmy, że w pracach nad przygotowaniem odpowiedniej koncepcji rewitalizacji Piaseczna, nam, urzędnikom, nie zawsze starcza wiedzy czy kwalifikacji, żeby to zrobić samodzielnie - wyjaśniał burmistrz. - Dowiedzieliśmy się, że jest taka firma, która mogłaby nam doradzić i postanowiliśmy skorzystać z jej doświadczenia.

Następnie głos zabrał Huub Droogh, przedstawiciel RDH, którego wystąpieniu towarzyszyła prezentacja multimedialna oparta o historyczne fotografie Piaseczna i liczne diagramy, ilustrujące podstawowe założenia

działalności doradczej firmy.

- Moje pierwsze wrażenie kiedy tutaj przyjechałem, było takie, że największa działalność znajduje się poza centrum miasta, a to nie jest faktycznie do końca określone - powiedział Hub Droogh. - Chciałbym postawić tutaj pytania o tożsamość i własny wizerunek Piaseczna. Proponuje wspólnie się nad tym problemem zastanowić. Naszym celem jest zespolenie miasta w jedną całość.

Następnie organizacje pozarządowe zostały podzielone na sześć grup: przestrzeni publicznej, turystyki i transportu publicznego, kultury, młodzieży i sportu, problemów społecznych i pozostałej reszty. Każda z nich dostała inne pytania czy zagadnienia do opracowania, np. „Co byście państwo zrobili gdybyście zajęli na miesiąc miejsce burmistrza Piaseczna?”, albo zadanie przygotowania planu wycieczki po okolicy dla zagranicznych gości. Na zakończenie przedstawiciel każdej z grup zreferował ich wewnętrzne ustalenia i koncepcje.

Wnioski z pracy w podzespołach nie były niestety zbyt optymistyczne. Przewijały się dość negatywne określenia ludności Piaseczna - że mamy mało aktywną młodzież, czy że ludzie traktują swoje miasto, jak sypialnię Warszawy i specjalnie się z nim nie identyfikują. Po raz kolejny przewinęły się też problemy rewitalizacji parku miejskiego czy braku dobrej infrastruktury drogowej.

Podsumowania warsztatów dokonał Hub Droogh, który stwierdził, że stare centrum Piaseczna jest wyraźnie niedocenione przez mieszkańców i trzeba zrobić wszystko, żeby ludzie, którzy tu żyją, bardziej identyfikowali się ze swoim miastem. Kolejne spotkanie przedstawicieli holenderskiej firmy, tym razem z lokalnymi przedsiębiorcami, ma odbyć się w marcu. W przeciągu kilku najbliższych miesięcy powinna zostać wypracowana wspólna koncepcja rewitalizacji Piaseczna.

Grzegorz Tylec